

**Wincenty Grzeszczyk**

## **Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005 r., sygn. IV KK 98/05<sup>1</sup>**

**Z chwilą wniesienia aktu oskarżenia, prokurator traci uprawnienia do modyfikowania zarówno opisu, jak i kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu. Może jedynie albo odstąpić od oskarżenia (art. 14 § 2 k.p.k.), albo złożyć wniosek o zmianę opisu lub kwalifikacji prawnej czynu, jednak pod warunkiem niewykroczenia poza zakres tożsamości czynu wyznaczony zdarzeniem faktycznym, stanowiącym podstawę faktyczną oskarżenia.**

Tezy glosowanego wyroku, a także argumentacji zawartej w uzasadnieniu tego orzeczenia, nie można uznać za trafną. Niesporne jest to – co podnosi Sąd Najwyższy przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań – że przedmiotem procesu karnego jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego za czyn zarzucany mu przez oskarżyciela, opisany i zakwalifikowany w akcie oskarżenia. Czyn ten, będący podstawą faktyczną oskarżenia, wyznacza ramy rozpoznania sprawy. Jednakże dalsza argumentacja Sądu Najwyższego nasuwa krytyczne uwagi. Dotyczy to zwłaszcza stwierdzenia, że po wniesieniu aktu oskarżenia prokurator traci uprawnienie do modyfikowania zarówno opisu czynu jak i kwalifikacji prawnej, bowiem może jedynie albo odstąpić od oskarżenia (art. 14 § 2 k.p.k.), albo złożyć wniosek do sądu w powyższym zakresie, jednakże taki wniosek nie wiąże sądu.

Dla przybliżenia rozważanej kwestii warto przytoczyć wypowiedziane w tym zakresie poglądy w doktrynie, jak i w orzecznictwie. I tak, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 1996 r., II KKN 25/96, stwierdził, że jeżeli na rozprawie prokurator zmienił kwalifikację prawną czynu przyjętą w akcie oskarżenia, to przedmiotem postępowania jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego za czyn zarzucany w ramach nowej oceny prawnej, a nie według wskazanej w akcie oskarżenia. W takiej sytuacji zbędne jest – zdaniem Sądu Najwyższego – uprzedzenie obecnych na rozprawie stron o możliwości zakwalifikowania czynu według przepisu wskazanego przez

---

<sup>1</sup> OSNKW 2006, nr 4, poz. 36.

prokuratora (art. 346 d. k.p.k., którego odpowiednikiem jest art. 399 k.p.k.)<sup>2</sup>. Stanowisko to spotkało się z szeroką akceptacją w doktrynie<sup>3</sup>.

W aprobowanej glosie do tego orzeczenia podkreślono, że nie można akceptować poglądu, iż w omawianej sytuacji prokurator winien zwracać się do sądu o to, by ten uprzedził strony procesowe o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej, gdyż oznaczałoby to, że odmawia się prokuratorowi (oskarżycielowi publicznemu) samodzielnego prawa do zmodyfikowania w toku rozprawy głównej zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Takie ograniczenie uprawnień oskarżycielskich „...nie znajduje żadnych podstaw prawnych, co więcej byłoby wyraźnie sprzeczne z obowiązującą prokuratora zasadą obiektywizmu”. Gdyby nawet przyjąć, że prokurator składa wniosek do sądu o uprzedzenie stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej, to wniosek taki byłby w gruncie rzeczy modyfikacją zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Ponadto powstaje pytanie, czy wniosek taki wiąże sąd i jak miałby on postąpić, gdyby stanowiska prokuratora co do potrzeby uprzedzenia stron o możliwości zmiany oceny prawnej czynu nie podzielił – czy uprzedzać wbrew swemu stanowisku, czy też nie<sup>4</sup>. Powyższe uwagi zasługują na pełną akceptację.

Potrzeba zmiany kwalifikacji prawnej czynu może wystąpić także w fazie wyrokowania. Sąd aż do ogłoszenia wyroku może wznowić przewód sądowy, zwłaszcza w wypadku przewidzianym w art. 399 k.p.k. albo też udzielić dodatkowego głosu stronom. Decyzję taką sąd może podjąć (postanowieniem) także i z innych powodów, np. gdy w wyniku głosów stron lub przebiegu narady zajdzie potrzeba uzupełnienia przewodu sądowego. Należy podzielić pogląd, że jeżeli oskarżyciel dał wyraz swemu ustosunkowaniu się do wyników przewodu sądowego w postaci wniosku o odmienne określenie w wyroku czynu zarzucanego oskarżonemu lub o zastosowanie innej kwalifikacji prawnej tego czynu niż wskazana w pisemnym akcie oskarżenia, sąd,

<sup>2</sup> Prokuratura i Prawo 1997, dodatek „Orzecznictwo”, nr 2, poz. 10.

<sup>3</sup> Zob. Z. Doda, J. Grajewski, Karnoprocesowe orzecznictwo, PS 1997, nr 11–12, s. 107. Autorzy ci podkreślili, że zasadniczej myśli tego orzeczenia nie można podważyć. Jeżeli bowiem „prokurator w toku przewodu sądowego sprecyzował wniosek o zakwalifikowanie czynu według innego przepisu prawnego, to fakt, że sąd nie dokonał aktu uprzedzenia obecnych na rozprawie stron o takiej możliwości, istotnie nie stanowi relewantnego naruszenia dyspozycji art. 346 k.p.k.” (obecnie – 399 k.p.k.); T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003, s. 1026. Autor ten podniósł, że przepis art. 399 § 1 k.p.k. (podobnie jak i jego poprzednik w k.p.k.) ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy w toku rozprawy na tle ujawnionych okoliczności rysuje się możliwość przyjęcia przez sąd innej oceny prawnej; zob. J. Grajewski, L. K. Paprzycki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Sopot 2000, s. 569; P. Hofmański i in., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1999, t. II, s. 401; F. Prusak, Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1999, t. II, s. 1079.

<sup>4</sup> S. Stachowiak, Glosa do wyroku SN z dnia 12 czerwca 1996 r., sygn. II KKN 25/96, Prok. i Pr. 1997, nr 6, s. 101.

określając w wyroku czyn przypisany oskarżonemu, powinien mieć na względzie zmienione stanowisko oskarżyciela<sup>5</sup>.

Rozważanej kwestii dotyczy także nieliczne orzecznictwo sądów apelacyjnych. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 czerwca 1994 r., II AKr 116/94<sup>6</sup>, zajął stanowisko, że jeżeli prokurator do czasu zamknięcia przewodu sądowego nie zmienił na piśmie lub w oświadczeniu złożonym do protokołu rozprawy opisu zarzucanego aktem oskarżenia czynu, opis ten i jego kwalifikację prawną należy zamieścić bez żadnych zmian i dopisków. *A contrario* oznacza to, że jeżeli oskarżyciel do czasu zamknięcia przewodu sądowego zmodyfikuje opis czynu lub jego kwalifikację prawną, to w komparycji należy uwzględnić te zmiany. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny w Łodzi podkreślił, że nie wychodząc poza granice oskarżenia, tylko prokurator ma uprawnienie do zmiany na rozprawie aktu oskarżenia, przy czym w komparycji może być przeniesiony bez żadnych zmian i uzupełnień opis zarzucanego czynu i jego kwalifikacja prawna przytoczona w akcie oskarżenia.

Orzeczenie powyższe spotkało się z krytyką opartą na założeniu, że prokurator z chwilą złożenia aktu oskarżenia traci władztwo nad skargą, które z tym momentem przechodzi na sąd. Wynika to z przyjętej zasady, iż odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia nie wiąże sądu. Wszelkie oświadczenia oskarżyciela związane z „modyfikacją” aktu oskarżenia należy traktować jako wnioski o odpowiednie ukształtowanie treści przypisanego czynu, przy czym sąd nie jest takim wnioskiem związany<sup>7</sup>.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2000 r., II AKA 11/00, wyraził pogląd, „że opisem i kwalifikacją prawną czynu, którego oskarżyciel zarzucił oskarżonemu (art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k.) jest wyłącznie to, co oskarżyciel zarzucił oskarżonemu w pierwotnym, pisemnym akcie oskarżenia skierowanym do sądu, a nie to, co zmodyfikował w trakcie rozprawy”. W uzasadnieniu podkreślono, podobnie jak w glosie do omówionego wyżej orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Łodzi, że wszelkie oświadczenia oskarżyciela, związane z modyfikacją aktu oskarżenia, należy traktować jako wnioski o odpowiednie ukształtowanie przez sąd treści czynu przypisanego, bowiem ustawodawca nie dopuścił możliwości modyfikowania treści skargi<sup>8</sup>.

Poza wcześniej podniesionymi argumentami przemawiającymi przeciwko trafności poglądu wyrażonego w glosowanym wyroku, należy dodać, że ciążący na sądzie obowiązek określony w art. 399 § 1 k.p.k. nie ogranicza uprawnień prokuratora jako oskarżyciela publicznego. Prokurator występuje w stadium jurysdykcyjnym przede wszystkim jako strona postępowania, ale

---

<sup>5</sup> J. B a f i a i n., Kodeks postępowania karnego, Warszawa 1971, s. 431.

<sup>6</sup> OSA 1996, nr 10, poz. 42.

<sup>7</sup> J. S a t k o, Glosa do wyroku SA w Łodzi z dnia 15 czerwca 1994 r., sygn. II AKr 116/94, OSP 1996, nr 2, poz. 42.

<sup>8</sup> OSA 2000, nr 10, poz. 76.

działa także jako rzecznik interesu społecznego (praworządności) i jest obowiązany uczestniczyć w rozprawie, nawet gdyby odstąpił od oskarżenia. Słusznie przyjmuje się, że zasada skargowości wyraża się nie tylko w samym wszczęciu postępowania przed sądem pierwszej instancji na skutek żądania oskarżyciela (mającego postać aktu oskarżenia), ale także w późniejszym popieraniu oskarżenia przez oskarżyciela<sup>9</sup>. Takie spojrzenie na realizację procesowej funkcji oskarżenia, jako konsekwencję zasady skargowości, pozwala przyjąć, iż oskarżyciel publiczny jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany – w razie potrzeby – do modyfikacji skargi w czasie rozprawy, oczywiście w granicach zakreślonych aktem oskarżenia.

Na gruncie powyższego założenia należy rozważyć kwestię formy modyfikacji oskarżenia oraz jej mocy wiążącej dla sądu. Skoro akt oskarżenia jest oświadczeniem procesowym o charakterze postulującym, a ściślej wnioskiem procesowym oskarżyciela o przeprowadzenie postępowania sądowego przeciwko oskarżonemu<sup>10</sup>, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby stanowisko prokuratora co do modyfikacji oskarżenia miało postać uzupełniającego wniosku złożonego do protokołu rozprawy, nie wychodzącego poza granice pisemnego aktu oskarżenia, a więc przy uwzględnieniu tożsamości (identyczności) czynu jako podstawy faktycznej oskarżenia. Uzupełniający wniosek oskarżyciela modyfikujący oskarżenie wiąże sąd<sup>11</sup>, w tym sensie, iż sąd obowiązany jest rozpoznać go i dać temu procesowy wyraz (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.). Istotą takiego wniosku jest to, że powinien on zmierzać do właściwego ukształtowania czynu, który sąd przypisze oskarżonemu w wyroku, a nie do zastosowania art. 399 § 1 k.p.k. Równie dobrze stanowisko prokuratora może mieć formę procesowego „oświadczenia”.

Słusznie podkreśla się, że jeżeli prokurator przedstawił na rozprawie nową ocenę prawną czynu, to „celowe jest jednak zwrócenie na to uwagi oskarżonego, w szczególności gdy ta zmiana kwalifikacji ma szeroki zakres, a oskarżony, nie korzystający z pomocy obrońcy, może mieć trudności z dostrzeżeniem skutków procesowych takiej zmiany np. z powodu poziomu intelektualnego”<sup>12</sup>. Pożądane jest, aby w takiej sytuacji sąd zastosował przepis art. 399 § 1 k.p.k. Sens tego przepisu wprowadzono na tym, że kiedy sąd w toku rozprawy dostrzega możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu przyjętej w akcie oskarżenia, ma obowiązek o takiej możliwości uprzedzić z urzędu obecne na rozprawie strony, w tym także oskarżyciela publicznego<sup>13</sup>, to w rozważanej sytuacji stanowisko prokuratora byłoby impulsem do

<sup>9</sup> Zob. M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 281; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, Poznań 1999, t. I, s. 89.

<sup>10</sup> S. Waltoś, *Proces karny*, Warszawa 2002, s. 46.

<sup>11</sup> M. Cieślak, *op. cit.*, s. 283.

<sup>12</sup> J. Grajewski, L. K. Paprzycki, *op. cit.*, s. 569.

<sup>13</sup> S. Stachowiak, *op. cit.*

*Glosa do wyroku SN z dnia 2.XII.2005 r.*

---

wydania przez sąd postanowienia na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. Brak jednakże w takiej sytuacji uprzedzenia stron przez sąd zgodnie z tym przepisem nie stanowiłby naruszenia dyspozycji art. 399 k.p.k.